*Warszawa, 8.06.2016 r.*

Stanisław Koziej

**NOWA, HYBRYDOWA ZIMNA WOJNA W EUROPIE A BEZPIECZEŃSTWO POLSKI**

*(Tezy na konferencję IBK: Zagrożenia i gwarancje, czyli o bezpieczeństwie Polski, 8.06.2016 r.)*

Zagadnienia:

1. Istota hybrydowej zimnej wojny
2. Zagrożenia hybrydowe
	1. Presja polityczno-militarna
	2. Agresja podprogowa
	3. Rosyjska doktryna „deeskalacji nuklearnej”
3. Przeciwdziałanie zagrożeniom
	1. Bezpieczeństwo krajów bałtyckich. Lewa prosta: czata plus szpica
	2. W Polsce: strategiczna odporność kraju
	3. Odstraszanie nuklearne. Opcje przyszłości TBJ w Europie. Rola Polski
4. Tandem NATO-UE
	1. Optymalna odpowiedź na hybrydowe zagrożenia
	2. Wspólna Rada NATO-UE
	3. Strategia UE – na bazie wspólnych i niesprzecznych interesów
	4. Strategia NATO

**Istota hybrydowej zimnej wojny**

 Rok 2014 zakończył okres pozimnowojenny w stosunkach bezpieczeństwa w Europie. Żyjemy w nowych warunkach. W jakich, jak je określić, czym różnią się od warunków pozimnowojennych? Trwają dyskusje wśród ekspertów, analityków, polityków. Pewnie za jakiś czas ktoś wymyśli dobrą nazwę. Ale **dzisiaj najczęściej mówi się o nowej zimnej wojnie. Oczywiście politycy, dyplomaci unikają tego terminu**. Nie chcą być z nim kojarzeni, nie chcą być promotorami nowej zimnej wojny. Ale realia są nieubłagane.

**Mamy już otwartą konfrontację polityczną między Zachodem i Rosją.** Co do tego nie ma wątpliwości. W tej konfrontacji używane są różne argumenty: dyplomatyczne, informacyjno-propagandowe, ekonomiczne (np. sankcje), ale także argumenty militarne.

**Rosja militaryzuje swoją politykę zewnętrzną**: dokonuje agresji na sąsiadów, wywiera presję militarną na Zachód: poprzez konfrontacyjną doktrynę, w tym nuklearną ze słynną już koncepcją „nuklearnej deeskalacji”, poprzez informacje o potencjale militarnym, manewry, incydenty w przestrzeni powietrznej i morskiej itp.

**Jeśli mamy konfrontację polityczną z uciekaniem się do argumentów militarnych, to jest to istota treści zimnej wojny**. Oczywiście obecna, nowa zimna wojna jest inna niż ta pierwsza. Nie zawiera wszystkich elementów (np. ostrej konfrontacji ideologicznej). Ale istota: konfrontacja polityczna przy pośrednim wykorzystaniu czynnika militarnego – pozostaje. Należałoby ją zatem nieco inaczej nazwać, zawęzić ogólne pojęcie zimnej wojny.

W klasycznej zimnej wojnie XX wieku czynniki militarne (zwłaszcza nuklearne) zdecydowanie przeważały nad niemilitarnymi, choć ostatecznie i tak owe niemilitarne (zwłaszcza ekonomiczne) przesądziły o jej rozstrzygnięciu. W dzisiejszej konfrontacji politycznej relacje między czynnikami militarnymi i niemilitarnymi już teraz są bardziej zbalansowane, nie ma dominacji jednego z nich, te warunki charakteryzują się dużą różnorodnością, jak się mówi - hybrydowością. Dlatego myślę, ze **najlepszą nazwą dla obecnego stanu stosunków bezpieczeństwa byłoby określenie „hybrydowa zimna wojna”**.

**Zagrożenia hybrydowe**

Zagrożenia hybrydowe to jednoczesne występowanie różnych działań dezorganizacyjnych i/lub destrukcyjnych. Można wśród nich wyróżnić dwa typy: bieżącą presję polityczno-militarną, groźbę agresji poniżej progu otwartej wojny. Presję wywierają dominatorzy wobec słabszych. Rosja z powodzeniem wywiera presję na całe swoje otoczenie z wyjątkiem Chin.

Wyższą fazą konfliktu jest agresja. Ponieważ Rosja nie miałaby szans w otwartej wojnie z przeważającym pod każdym względem NATO, może szukać sposobu, jakim jest **agresja poniżej progu otwartej wojny na pełną skalę (agresja podprogowa).** Taką metodę stosuje z powodzeniem wobec wspieranej przez Zachód Ukrainy, aby osłabić zarówno to wsparcie, jak i presję na siebie (głównie ekonomiczną w postaci sankcji). Istotę agresji podprogowej przedstawia rys. 1.



W spektrum zagrożeń hybrydowych mieści się także wykorzystanie przez Rosję broni nuklearnej, zwłaszcza taktycznej. Służy ona do zastraszania słabszych i odstraszania silniejszych. Jednym ze szczególnie istotnych jej elementów jest doktryna tzw. **„deeskalacji nuklearnej,** czyli prewencyjnego uderzenia nuklearnego w razie niepomyślnego przebiegu konfliktu konwencjonalnego. Istotę tej koncepcji przedstawia rys.2.



**Przeciwdziałanie zagrożeniom**

Przeciwstawianie się tym zagrożeniom wymaga kompleksowego przeciwdziałania. NATO słusznie zakłada symbiozę trzech elementów: dialogu w bieżącej działalności, reagowania kryzysowego w przeciwstawianiu się presji oraz odstraszania/obrony wobec możliwej agresji.

Szczególne znaczenie dla NATO i bezpieczeństwa w Europie ma **bezpieczeństwo krajów bałtyckich**. To najbardziej wysunięta w kierunku Rosji i – obok obecnie Turcji - najsilniej poddawana rosyjskiej presji oraz narażona na jej agresję, zwłaszcza podprogową, ale nie tylko, część terytorium NATO. Przegrana w tej konfrontacji oznaczałaby utratę wiarygodności NATO i w istocie demontaż obecnego systemu bezpieczeństwa w Europie, z dużymi konsekwencjami także globalnymi. Dlatego kraje bałtyckie powinny spełniać w NATO taką rolę, jako w klasycznym boksie spełnia … lewa prosta: trzymanie przeciwnika na dystans i kontrowanie jego przygotowań do ataku. Aby taką rolę mogły pełnić, muszą tam być dwa elementy: wysunięta stała obecność oraz zdolność przybycia/przyjęcia sił reagowania, czyli szpicy. Przez analogię tę pierwszy element – wysuniętą obecność – nazywam czatą.